

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **radcy prawnego P. K.**

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 26 lutego 2024 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę radcy prawnego P. K.

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 16 lutego 2023 r., sygn. akt [...]

zmieniającego orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] z dnia 4 lipca 2022 r., sygn. akt [...]

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 (dwudziestu) zł obciążyć radcę prawnego P. K.

UZASADNIENIE

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] orzeczeniem z dnia 4 lipca 2022 r., sygn. akt: [...]:

1. uznał obwinionego radcę prawnego P. K. za **winnego** popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego we wniosku o ukaranie w pkt 2, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o

radcach prawnych w zw. z art. 6 i 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – i wymierzył mu za ten czyn karę upomnienia;

2. uznał obwinionego radcę prawnego P. K. za **niewinnego** popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego we wniosku o ukaranie w pkt 3, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 i 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;
3. uznał obwinionego radcę prawnego P. K. za **winnego** popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego we wniosku o ukaranie w pkt 4, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 i 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – i wymierzył mu za ten czyn karę upomnienia;
4. uznał obwinionego radcę prawnego P. K. za **winnego** popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego we wniosku o ukaranie w pkt 5, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 i 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – i wymierzył mu za ten czyn karę upomnienia;
5. uznał obwinionego radcę prawnego P. K. za **winnego** popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego we wniosku o ukaranie w pkt 6, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 i 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego

Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – i wymierzył mu za ten czyn karę upomnienia;

6. uznał obwinionego radcę prawnego P. K. za **niewinnego** popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego we wniosku o ukaranie w pkt 7, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 i 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;
7. uznał obwinionego radcę prawnego P. K. za **niewinnego** popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego we wniosku o ukaranie w pkt 8, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 i 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;
8. uznał obwinionego radcę prawnego P. K. za **winnego** popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego we wniosku o ukaranie w pkt 9, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 i 12 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – i wymierzył mu za ten czyn karę nagany;
9. na podstawie artykułu 65¹ ust. 1 ustawy o radcach prawnych, kary orzeczone w punktach 1,3,4,5 i 8 połączył i wymierzył karę nagany;
10. kosztami postępowania w kwocie 3 000,00 zł na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] obciążył radcę prawnego P. K.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie – po rozpoznaniu odwołań obwinionego oraz pełnomocnika pokrzywdzonych, orzeczeniem z dnia 16 lutego 2023 r., sygn. akt [...]:

1. zmienił ww. orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych [...], w ten sposób, że:
 1. w pkt 1 w miejsce wymierzonej kary upomnienia wymierzył karę pieniężną w wysokości 4 000,00 zł;
 2. w pkt 3 w miejsce wymierzonej kary upomnienia wymierzył karę pieniężną w wysokości 4 000,00 zł;
 3. w pkt 4 w miejsce wymierzonej kary upomnienia wymierzył karę pieniężną w wysokości 4 000,00 zł;
 4. w pkt 5 w miejsce wymierzonej kary upomnienia wymierzył karę pieniężną w wysokości 4 000,00 zł;
5. uchylił pkt 8 orzeczenia i postępowanie w tym zakresie umorzył w związku z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. art. 74¹ pkt. 1 ustawy o radcach prawnych;
6. w pkt 9, na podstawie art. 65¹ ust. 1 ustawy o radcach prawnych, orzeczone w punktach 1, 3, 4 i 5 kary pieniężne połączył i wymierzył łączną karę pieniężną w wysokości 15 000,00 zł;
7. orzekł wobec obwinionego P. K. zakaz wykonywania patronatu na czas trzech lat;
8. zasądził od obwinionego P. K. koszty postępowania odwoławczego w wysokości 1 800,00 zł na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Kasację od ww. orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie wniósł obrońca obwinionego, zaskarżając to orzeczenie co do pkt 1 lit. a, b, c, d, f oraz pkt 2 i 3. Obrońca zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania poprzez prowadzenie sprawy w wyniku wydania orzeczenie kasatoryjnego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, od którego obwiniony wywiódł kasację, *„pomimo nierozpoznania kasacji złożonej przez pełnomocnika obwinionego do Sądu Najwyższego przez sąd w rozumieniu przepisów Konstytucji RP”*;

- obrazę przepisów prawa materialnego poprzez naruszenie przepisu art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 i 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu stanowiącym załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. poprzez przyjęcie, iż obowiązek z tej normy wypływający dotyczy posiadanych przez obwinionego elektronicznych kopii dokumentów, a zatem nieotrzymanych od klienta dokumentów, co stanowi rozszerzającą wykładnię przepisów niedopuszczalną w odpowiedzialności dyscyplinarnej, co więcej opisanie znamion czynu zabronionego niezgodnie z treścią przepisu, gdyż zgodnie z zasadami etyki radcy prawnego, radca prawny nie może odmówić wydania klientowi otrzymanych dokumentów oraz pism procesowych, *„co zakłada sytuację gdy radca prawny posiada takie dokumenty, lecz odmawia ich zwrotu w sytuacji, gdy obwiniony wskazał, iż dokumentów takich nie posiada, gdyż w części zostały one wydane wcześniej, po ich zakończeniu, a w części nigdy nie przybrały postaci dokumentów, lecz wyłącznie zapisów elektronicznych na dysku twardym komputera”*, co przemawia za brakiem spełnienia znamion czynu zabronionego, co więcej, zbyt ogólnym określeniem jakich dokumentów oraz pism procesowych obwiniony rzekomo nie wydał pokrzywdzonym;

- nieprawidłowy opis zarzucanych czynów poprzez przyjęcie, *„że jak wynika z treści orzeczenia stanowiły one czyny trwałe, podczas gdy w ocenie obwinionego są to czyny incydentalne o skutkach trwałych, co za tym idzie początek przedawnienia ich karalności, nastąpił w czasie niewykonania wezwania do wydania dokumentów w wyznaczonym terminie, czyli przedawniły się w lipcu 2022 r.”*, skutkiem czego doszło do naruszenia art. 70 ustawy o radcach prawnych oraz art. 74 (1) ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 § 1 k.k.;

- rażące naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez niezastosowanie art. 70 ust. 2 ustawy o radcach prawnych i nieuwzględnienie skutku przedawnienia karalności na dzień orzekania;
- naruszenie zasady *in dubio pro reo*;
- rażące naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 5 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74 (1) ustawy o radcach prawnych poprzez naruszenie domniemania niewinności i nakazanie sądowi I instancji ponownego rozpoznania sprawy i wymiaru kary w oparciu o skargi na działalność obwinionego oraz postępowania dyscyplinarne (niezakończone skazaniem);
- rażącą niewspółmierność kary poprzez nałożenia kary łącznej stanowiącej kumulację wszystkich kar wymierzonych za poszczególne wykroczenia w miejsce poprzednio wymierzonej kary nagany oraz zastosowanie kar dodatkowej w oparciu o poprzednią karalność obwinionego pomimo tego, iż jak wynika z orzeczenia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie VI CZ 119/22 z dnia 6 października 2022 r., uchylające klauzulę wykonalności na orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Rady Radców Prawnych, orzeczenie to nie jest prawomocne wobec niewyczerpania drogi skargi kasacyjnej, odrzucenia skargi przez członka Izby Dyscyplinarnej SN, a zatem nie przez Sąd Najwyższy w rozumieniu porządku konstytucyjnego RP.

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz umorzenie postępowania w całości,
ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy

z urzędu, uprawniało do oddalenia wniesionej kasacji na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j.: Dz.U. z 2022 r., poz. 1166 ze zm.; dalej: ustawa o radcach prawnych).

Jak wynika z art. 62³ ustawy o radcach prawnych, podstawą kasacyjną w postępowaniu dyscyplinarnym dotyczącym radców prawnych może być rażące naruszenie prawa materialnego lub procesowego, a także rażąca niewspółmierność kary dyscyplinarnej. Katalog tych podstaw ma charakter enumeratywny, stąd też przedmiotem zarzutu kasacyjnego w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych, tak zresztą jak i w postępowaniu karnym, nie może być błąd w ustaleniach faktycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2006 r. SDI 19/2006). Relevantna jest nadto uwaga, że wskazane w kasacji uchybienie powinno dotyczyć orzeczenia sądu *ad quem*, nie zaś orzeczenia sądu pierwszej instancji, gdyż celem postępowania kasacyjnego nie jest ponowne rozpoznanie sprawy i dublowanie zwykłej kontroli odwoławczej. Oznacza to, że zarzuty kasacyjne powinny dotyczyć sposobu postępowania organu *ad quem* oraz zakresu przeprowadzonej przezeń kontroli instancyjnej (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2014 r., sygn. akt III KK 176/14, LEX nr 1483957).

Dokonując analizy kasacji wniesionej na korzyść r. pr. P. K., należy stwierdzić, że środek ten w sposób oczywisty nie respektuje wyżej odnotowanych wymogów, albowiem zarzuty w nim podniesione stanowią powtórzenie zarzutów przedstawionych w zwykłym środku odwoławczym (do których sąd *ad quem* odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia) lub dotyczą sfery ustaleń faktycznych, w tym też zaprezentowanych pod pozorem naruszenia przepisów prawa materialnego, bądź obejmują kwestie niemogące podlegać ocenie w postępowaniu kasacyjnym.

Zarzut sformułowany w tiret pierwszym w ogóle nie zawiera wskazania przepisu prawnego, który w ocenie autora kasacji został naruszony, a zatem już wstępna analiza tego zarzutu odsłania jego istotną wadliwość. Stosownie do art. 526 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych, na wnoszącym kasację ciąży obowiązek wskazania w niej zarzutów, które wyznaczają Sądowi Najwyższemu granice rozpoznania kasacji (art. 536 k.p.k.). Rzeczony art. 526 § 1

k.p.k. nakłada na skarżącego obowiązek podania w kasacji na czym polega zarzucane przez niego uchybienie, a realizacja tego wymogu polega zarówno na wskazaniu przepisu, który zdaniem autora kasacji został naruszony, jak i na osadzeniu zarzutu obraży danego przepisu w realiach konkretnej sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2022 r., II KK 553/21, LEX nr 3394815). Sąd kasacyjny nie ma ani obowiązku, ani uprawnienia do tego, aby wyszukiwać w kasacji uchybienie, które nie zostało w niej podniesione w sposób stanowczy i jednoznaczny. Adwokat lub radca prawny sporządzający kasację nie może więc liczyć na to, że sąd kasacyjny, odczytując zarzut kasacji z uwzględnieniem art. 118 § 1 k.p.k., zidentyfikuje uchybienie, które pozostaje w ścisłym, logiczno-prawnym związku z treścią zarzutu (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 marca 2007 r., V KK 102/06, LEX nr 260713). W przedmiotowej sprawie skarżący całkowicie zaniechał wskazania przepisu bądź przepisów, które jego zdaniem zostały naruszone w związku z twierdzeniem o procedowaniu niniejszej sprawy mimo okoliczności wniesienia przez obrońcę kasacji od uprzednio wydanego orzeczenia (o charakterze kasatoryjnym) przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie. Co jednak również istotne, w tej materii wypowiedział się sąd *ad quem*, stwierdzając jednoznacznie, że zarzut odwoławczy, obejmujący tożsame obiekcje obrońcy, był całkowicie chybiony. Słusznie uznał sąd drugiej instancji, że kasacja obrońcy obwinionego od kasatoryjnego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie była w sposób oczywisty niedopuszczalna, albowiem orzeczenie to nie spełniało wymogu przewidzianego w art. 519 k.p.k., stąd też obwinionemu nie przysługiwało prawo do wniesienia kasacji od tego orzeczenia. Tym samym podjęty przez obrońcę zabieg wniesienia kasacji niedopuszczalnej z mocy ustawy, nie mógł wywołać wskazywanych przez obrońcę skutków prawnych na kanwie ponownego rozpoznania sprawy obwinionego r.pr. P. K. Jak już wskazano, autor kasacji nie skonkretyzował przepisów (przepisu), które jego zdaniem miały zostać naruszone przez sąd odwoławczy w omawianym przedmiocie, stąd też nie ma potrzeby podejmowania dalszego wywodu w tej kwestii. Podane wyżej uwagi są wystarczające do stwierdzenia, iż analizowany zarzut w stopniu oczywistym nie zasługuje na uwzględnienie.

Z kolei zarzut przedstawiony w tiret drugim *petitum* kasacji odnosił się *de facto* do sfery ustaleń faktycznych. Skarżący pod pozorem obrazy prawa materialnego ponownie zakwestionował w istocie ustalenia sądu *a quo* co do rodzaju dokumentów zatrzymanych przez obwinionego, a nawet posiadania dokumentów przez niego. Zarzut ten – stanowiąc powtórzenie zarzutu odwoławczego, który został rozpoznany przez sąd *ad quem* – w istocie sprowadza się do próby modyfikacji ustaleń faktycznych poprzez stwierdzenie, że przypisane obwinionemu zachowania dotyczyły wyłącznie elektronicznych kopii dokumentów przesłanych mu przez pokrzywdzonych „najczęściej” drogą mailową, niemniej ustalone opisy poszczególnych deliktów nie redukują postawy obwinionego do zachowań odnoszących się do takiej formy dokumentów. Omawiany zarzut kasacyjny został więc skierowany pod adresem sądu pierwszej instancji, a nadto dotyczy kwestii odnoszącej się *stricte* do ustaleń faktycznych, których prawidłowości sąd kasacyjny badać nie może. Jeśli obwiniony nie zgadzał się z stanem faktycznym ustalonym przez sąd *a quo*, to w tym zakresie winien podnieść zarzut błędu w ustaleniach faktycznych na etapie wnoszenia zwykłego środka odwoławczego.

Zarzut sformułowany w tiret trzecim *petitum* kasacji zogniskowany został na negacji prawidłowości opisu deliktów przypisanych obwinionemu. Abstrahując już od tego, że również ten zarzut sprowadza się do kontestowania dokonanych przez organ *a quo* ustaleń faktycznych, należy potwierdzić trafność stanowiska, że naruszenie przez radcę prawnego obowiązku wydania klientowi otrzymanych od niego dokumentów oraz pism procesowych w sprawach, które prowadził, stanowi klasyczny przykład deliktu dyscyplinarnego o charakterze trwałym, nie zaś deliktu incydentalnego o skutkach trwałych, jak postuluje autor kasacji. Podzielić należy stanowisko doktryny wyrażone na gruncie prawa karnego, że istota czynu zabronionego o charakterze trwałym sprowadza się nie tylko do tego, że sprawca tworzy pewien stan bezprawia, ale go utrzymuje – spoczywa na nim obowiązek uchylenia tego stanu bezprawia, wynikający z normy nakazującej pewne zachowanie (np. powstrzymanie się od pewnego zachowania). W przypadku tej konstrukcji sprawca tak długo popełnia ten czyn, jak długo utrzymuje stan bezprawia (zob. J. Lachowski [w:] Kodeks karny. Komentarz, wyd. III, red. V.

Konarska-Wrzosek, Warszawa 2020, art. 6.). Termin przedawnienia karalności w tym przypadku należy liczyć od daty końcowej czynu, a zatem od momentu wykonania obowiązku, wygaśnięcia obowiązku lub utraty możliwości jego wykonania. W tym stanie rzeczy postulowana przez obrońcę konieczność ustalenia daty, w której obwiniony winien był podjąć określone działanie (wraz z założeniem, że przekroczenie tego terminu uznać należy za popełnienie deliktu), nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia w normach składających się na kwalifikację zachowań przypisanych obwinionemu, tym bardziej, że w przepisach tych czas popełnienia deliktu nie został powiązany z określonym zachowaniem sprawcy lub terminem. Stąd też czynione przez skarżącego analogie interpretacyjne do przestępstw skarbowych czy też szczegółowo rozważanych przezeń innych przestępstw (m.in. z art. 242 § 2 k.k., art. 586 k.s.h.), nie są na kanwie niniejszej sprawy adekwatne, a nadto wykazują sprzeczność z ugruntowaną linią orzecniczą. Znamienne jest przy tym to, że skarżący przedmiotem swoich rozważań uczynił analizę określonych czynów zabronionych nieobjętych materią niniejszej sprawy dyscyplinarnej [(a to w kontekście oceny ich charakteru i problematyki przedawnienia), porzucając jednocześnie konieczność bezpośredniego przełożenia wszystkich aspektów tego wyводу na delikty przypisane obwinionemu, co dopiero wówczas mogłoby stanowić dla sądu kasacyjnego punkt odniesienia do przedstawienia szerszych rozważań w tym zakresie.

Podsumowując, nie można było uznać, że w przedmiotowej sprawie doszło do przedawnienia czynów zarzuconych i przypisanych obwinionemu (a tym samym rażącego naruszenia art. 70 ust. 2 ustawy o radcach prawnych – zarzut z tiret czwartego *petitum* kasacji), albowiem utrzymywanie stanu naruszającego prawo lub obowiązek ciążyący na sprawcy (a na taki stan rzeczy wskazuje wynik poczynionych ustaleń faktycznych co do zachowań r.pr. P. K.), nie pozwala na rozpoczęcie biegu przedawnienia. W tym przypadku – wbrew stanowisku skarżącego – bieg terminu przedawnienia jest zależny od zachowania sprawcy i jego woli. Natomiast wobec dalszych twierdzeń zawartych w uzasadnieniu kasacji, konieczne jest uściślenie, że w niniejszej sprawie przedmiotem odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionego, która stwierdzona została w wydanym orzeczeniu, jest okres utrzymywania stanu naruszającego obowiązek do dnia orzekania przez sąd pierwszej instancji.

Również lakoniczny zarzut naruszenia zasady *in dubio pro reo* (tiret *piąty petitum* kasacji), jako pozbawiony rozwinięcia i niepoparty jakimkolwiek uzasadnieniem, a nadto skierowany wprost przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji, nie mógł zostać uwzględniony.

Natomiast zarzut podniesiony w tiret szóstym *petitum* kasacji uznać należy za całkowicie niedopuszczalny, albowiem – jak wynika z jego treści – odnosi się on do orzeczenia kasatoryjnego z dyspozycją przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a zatem dotyczy orzeczenia, które nie może zostać zaskarżone w trybie kasacji.

Sąd *ad quem*, uzasadniając wydane – na skutek odwołania pełnomocnika pokrzywdzonych – rozstrzygnięcie reformatoryjne w zakresie kary, podał konkretne i przekonujące motywy zastosowania dotkliwszej sankcji dyscyplinarnej aniżeli zawarta w orzeczeniu sądu *meriti*. W tym względzie zaakcentował, że sprzeniewierzenie się przez obwinionego zasadom etyki radcy prawnego nie miało charakteru jednorazowego, a nadto uwzględnił wagę popełnionych deliktów oraz dotychczasowy przebieg kariery zawodowej obwinionego. Sygnalizowana przez obrońcę w zarzucie kasacyjnym kwestia uchylecia postanowienia nadającego klauzulę wykonalności na wydane w innej sprawie orzeczenie sądu dyscyplinarnego (sygn. akt [...]), które to orzeczenie sąd *ad quem* uwzględnił w aspekcie uprzednich ukarań dyscyplinarnych r.pr. P. K., była *de facto* irrelevantna dla analizy niewspółmierności kary w niniejszej sprawie, albowiem dotyczyła ona problematyki wykonalności orzeczenia i w żaden sposób nie godziła w prawomocność rozstrzygnięcie o winie lub karze w przywołanej sprawie dyscyplinarnej.

Niezależnie od powyższego, mieć trzeba na względzie, że przesłanka rażącej niewspółmierności kary jest spełniona tylko wtedy, gdy na podstawie ustalonych okoliczności sprawy, które powinny mieć decydujące znaczenie dla wymiaru kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica między karą wymierzoną a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo. Chodzi tu więc o różnicę zasadniczej natury, oczywistą, rzucającą się w oczy i niedającą się zaakceptować nieproporcjonalność kary orzeczonej w stosunku do kary

sprawiedliwej, zasłużonej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2023 r., II ZK 8/23, LEX nr 3689921). Biorąc pod uwagę podane przez sąd odwoławczy motywy w zakresie reformatoryjnego rozstrzygnięcia o karze, nie można uznać, aby wymierzona obwinionemu łączna kara pieniężna była rażąco niewspółmierna – rażąco surowa. Skarżący zresztą, poza akcentowaniem wyżej rozważonej już kwestii w zakresie uchylenia postanowienia nadającego klauzulę wykonalności, nie przedstawił argumentów wskazujących na to, że zachodzi wyraźna różnica między karą wymierzoną a karą, która powinna zostać obwinionemu wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary.

Konkludując, wywiedzioną w niniejszej sprawie kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną – i w konsekwencji oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[M. T.]

[ms]